



To jeszcze nie wystarczy. Najwyższym przykładem doskonałego zakonnika jest Jezus Chrystus, więc podczas drugiej części adoracji, przy rachunku sumienia, przestudiuj ten wzór. Jezus Chrystus jest dla nas doskonałym lustrem, przeglądając się w Nim, bo na tym polega rachunek sumienia, dokładnie widzimy różnice, dostrzegamy, czego [nam] brakuje, aby dojść do Jezusa, aby być doskonałym jak On.

Życie

Modlitwa do Boskiego Mistrza (DF 39)

Mistrzu, Twoje życie wyznacza mi drogę; Twoja nauka utwierdza i rozjaśnia moje kroki; Twoja łaska mnie podtrzymuje i wspiera w drodze do nieba. Ty jesteś doskonałym Mistrzem: dajesz uczniowi przykład, nauczasz i umacniasz go, aby Cię naśladował. „Tak bardzo bowiem Bóg umiłował świat, że dał swojego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne”. „Od Boga Mistrz przychodzi”.

Mistrzu, Ty masz słowa życia wiecznego. Ty, który oświecasz każdego człowieka i który jesteś samą Prawdą, zastąp Tobą samym mój umysł, moje myśli. Nie chcę rozumować w inny sposób, niż Ty nauczasz, ani osądzać inaczej, niż według Twoich sądów, ani myśleć inaczej niż Ty, który jesteś fundamentalną prawdą, daną mi przez Ojca: „Jezu Prawdo, żyj w moim umyśle”. [...]

Psalm 119

Ps 119, 10-15. 18

Całym sercem szukam Twojej woli;
nie odtrącaj mnie od nakazów Twoich!

W moim sercu zachowuję Twoje słowa,
abym nie zgrzeszył przeciw Tobie.

Błogosławiony jesteś, PANIE,
naucz mnie Twoich ustaw.

Mymi wargami ogłaszam
wszystkie wyroki ust Twoich.

Na drodze Twych pouczeń znajduję radość,
większą niż z wielkiego bogactwa.

Rozmyślałam o Twoich przykazaniach
i rozważałam drogi Twoje.

Usuń to, co zasłania mi oczy,
bym mógł rozważać cuda Twego Prawa.

MENTALNOŚĆ ZAKONNA

Żyjemy i działamy w świecie, który chcemy przemienić Ewangelią Jezusa Chrystusa. W procesie komunikacji otwieramy się na współczesnych ludzi, aby wraz z nimi kształtować ludzką wspólnotę i budować królestwo Boże na ziemi. Nie możemy jednak zapominać o tym, że zwracając się do świata, jesteśmy również przez niego formowani. Przyjęcie przez nas „mentalności świata” spowoduje utratę naszej apostołskiej świeżości i wiarygodności. Przemiana naszego myślenia nie może więc oznaczać rezygnacji z mentalności ewangelicznej, ale musi gwarantować coraz pełniejszą wierność Chrystusowi i Jego orędziu.

Prawda

■ *Słuchając słów św. Pawła Apostoła*

Mądrość krzyża głoszona przez św. Pawła sprzeciwia się logice świata. Pozostaje jednak dla nas punktem odniesienia i źródłem „mocy i mądrości Bożej”.

Z Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian (1, 18-25; 3, 18-20)

Nauka o krzyżu jest głupstwem dla tych, którzy są na drodze do zagłady, ale dla nas, będących na drodze do zbawienia, jest mocą Bożą. Jest napisane: *Wyniszczę mądrość mędrców i udaremnię roztropność roztropnych.* Gdzie jest mądry? Gdzie uczone? Gdzie ten, co wnika w sprawy świata? Czyż Bóg nie uczynił głupstwem mądrości świata? Skoro bowiem świat przeniknięty mądrością Bożą nie poznał Boga za pomocą tej mądrości, spodobało się Bogu zbawić tych, którzy wierzą, przez głupstwo głoszenia nauki. I tak, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego. On jest dla Żydów powodem upadku, a dla pogan głupstwem, jednakże dla powołanych, tak Żydów, jak i Greków, jest Chrystusem – mocą i mądrością Bożą. Bo to, co głupie u Boga, mądrzejsze jest od ludzi, a co uchodzi za słabe u Boga, mocniejsze jest od ludzi.

Nie oszukujcie samych siebie! Jeśli ktoś z was uważa się za mądrego na tym świecie, niech się stanie głupim, aby stać się mądrym. Mądrość bowiem tego świata jest głupstwem u Boga, gdyż napisano: *Usidla Bóg mędrców mimo ich przebiegłości.* I znowu: *Bóg wie, że zamysły mędrców są czcze.*

■ ■ Słuchając nauczania Kościoła

Sposób myślenia wyraża się w decyzjach i czynach człowieka. Podobnie realizujemy naszą wiarę i przynależność do Chrystusa w Kościele. Świat potrzebuje świadomych i wiarygodnych świadków Ewangelii, którzy pomogą mu budować kulturę życia, spotkania i miłości.

Z encykliki *Veritatis splendor* (nr 88)

Wzajemne przeciwstawienie, czy wręcz radykalne rozerwanie więzi między wolnością i prawdą, jest konsekwencją, przejawem i dopełnieniem innej, jeszcze *bardziej niebezpiecznej i szkodliwej dychotomii – tej mianowicie, która oddziela wiarę od moralności*. Rozdział ten stanowi jedną z najpoważniejszych trosk duszpasterskich Kościoła w sytuacji szerzącego się sekularyzmu, w którym wielu – zbyt wielu – ludzi myśli i żyje tak, „jak gdyby Bóg nie istniał”. Stajemy tu wobec mentalności, której oddziaływanie, często głębokie, rozległe i wszechobecne, wpływa na postawy i zachowania samych chrześcijan i sprawia, że ich wiara traci żywotność oraz właściwą jej oryginalność jako nowa zasada myślenia i działania w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. W rzeczywistości kryteria sądów i wyborów, stosowane przez samych wierzących, którzy żyją w środowisku kultury w dużym stopniu zdechrystianizowanej, okazują się często obce Ewangelii lub nawet z nią sprzeczne. [...]

Trzeba ponownie odnaleźć i ukazać prawdziwe oblicze chrześcijańskiej wiary, która nie jest jedynie zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum. Jest natomiast poznaniem Chrystusa w wewnętrznym doświadczeniu, żywą pamięcią o Jego przykazaniach, *prawdą, którą trzeba żyć*. Słowo zresztą jest prawdziwie przyjęte dopiero wówczas, gdy wyraża się w czynach i urzeczywistnia w praktyce. Wiara to decyzja, która angażuje całą egzystencję. Jest spotkaniem, dialogiem, komunią miłości i życia między wierzącym a Jezusem Chrystusem: *Drogą, Prawdą i Życiem* (por. *J 14, 6*). Prowadzi ona do aktu zaufania i zawierzenia Chrystusowi i pozwala nam żyć tak, jak On żył (por. *Ga 2, 20*), to znaczy miłując ponad wszystko Boga i braci.

■ ■ ■ Słuchając słów bł. Jakuba Alberionego

„Zakonnik żyje wiarą zakonną” napisał Założyciel. Współczesność i nowoczesność nie mogą tej wiary w nas naruszyć. Dlatego przypominamy o trzech zasadach budujących mentalność zakonnika, na które wskazywał ks. Alberione.

Z książki «*Viviamo in Cristo Gesù*» (pp. 22-23, 25)

Chcę powiedzieć, że zakonnik ma szczególny sposób myślenia. [...] Jakie zasady kształtują jego mentalność, jego wyjątkową wiarę? Szczególne zasady życia

zakonnego, które kształtują mentalność, nadprzyrodzony, zakonny sposób rozumowania, są następujące: po pierwsze, stan zakonny jest stanem większej doskonałości, stanem doskonalenia się: „Jeśli chcesz być doskonały” (Mt 19, 21). Od tego więc zależą wszystkie konsekwencje. Tak więc: chcę być doskonały, niewiele jest tu do powiedzenia, chcę tego chcieć, chcę przyjąć ten stan: jeśli tego chcę, jestem zakonnikiem, jeśli nie chcę, nie jestem nim. Jest to stan doskonałości, który zdobywa się właśnie poprzez praktykę doskonałego posłuszeństwa, czystości i ubóstwa.

Po drugie: to umartwienie. Jeśli inne stany, laikat i stan kapłański, dochodzą do pewnego poziomu umartwienia, zakonnik idzie dalej; odłączy się nie tylko od owoców swojej pracy, ale także od rośliny, to znaczy zrezygnuje z wolności dysponowania niektórymi rzeczami: zakonnicy idą znacznie dalej.

Po trzecie: to stan upodobania, to znaczy stan, w którym korzysta się ze specjalnych łask na ziemi i posiada się specjalne miejsce w niebie. Oto trzy zasady wiary dotyczące życia zakonnego. [...]

Mentalność filozoficzna pomaga nam rozumować filozoficznie, mentalność chrześcijańska, katolicka, pomaga rozumować teologicznie, to znaczy rozwijać chrześcijańskie zasady, idee, a mentalność zakonna pomaga rozumować i rozwijać zasady życia zakonnego.

Droga

Czy twoje życie zakonne charakteryzuje się świeżością i entuzjazmem? Sprawdź, czy przypadkiem twoja osobista relacja z Jezusem nie zestarzała się w zły sposób: zamiast dojrzeć, skostniała i wystygła.

Z książki «*Viviamo in Cristo Gesù*» (pp. 58-59)

Dzieci, powołane przez Jezusa do Jego miłości, do Jego życia i do wielkiej nagrody, miejcie odwagę! Czujemy, że mamy wiele pokus, pożądań i podłości: czasami wystarczy niewiele, żeby stracić wiatr w żaglach, prawda? Och, biedne dzieci! „Jak długo, synowie, będziecie mnie lekceważyć, czemu kochacie marność i lubujecie się w kłamstwie?” (Ps 4, 3). Jesteście powołani do życia Bożego, a oglądacie się za jakąś marnością? Och, dzieci, jesteście powołani do życia zakonnego! Powstańcie więc z odwagą, naśladujcie Jezusa, ale bez niezadowolenia i smutku; nie bójcie się krzyża i poświęcenia, jak ten młody człowiek [który przyszedł do Jezusa (por. Mk 10, 17-22)], ale [działaj] z odwagą, energią i stałością, aż do momentu, kiedy będziesz w stanie całkowicie podążać za Bogiem. [...]